



piątek, 12.06.2026

Zawierzeni Sercu Jezusa - szkoła życia. Tydzień 8

XX TYDZIEŃ 8

XX Serce Jezusa, które nie odrzuca

XX WPROWADZENIE

Jednym z największych lęków człowieka

nie jest samotność.

Nie jest nawet cierpienie.

Najbardziej boli moment,

w którym człowiek zaczyna wierzyć,

że już nie zasługuje na miłość.

Że jest zbyt słaby.

Zbyt pogubiony.

Zbyt grzeszny.

Zbyt trudny do pokochania.

I właśnie tam chce wejść Serce Jezusa.

Bo Jezus nie odrzuca człowieka.

Nigdy.

Nie odrzucił Piotra po zdradzie.

Nie odrzucił kobiety cudzołożnej.

Nie odrzucił celnika Mateusza.

Nie odrzucił łotra na krzyżu.

I nie odrzuca także Ciebie.

XX SŁOWO ŚWIĘTYCH

„Największym bólem Serca Jezusa jest to,

że ludzie nie wierzą w Jego miłość."



„Jezus pragnie, abyśmy bardziej ufali Jego dobroci niż własnej nędzy.

Największą obrazą wobec Jego Serca nie jest słabość człowieka,

ale zwątpienie w Jego miłosierdzie.

On nie przestaje kochać nawet wtedy, gdy człowiek upada.”

(św. Klaudiusz de la Colombière, Pisma duchowe, Listy)

☒☒ GŁOS KOŚCIOŁA

„Serce Jezusa jest niewyczerpanym źródłem miłości,

która pochyla się nad ludzką biedą i słabością.”

(Haurietis Aquas, nr 57)

„W Najświętszym Sercu Jezusa wierni odnajdują

schronienie w chwilach lęku, cierpienia i upadku.

Tam człowiek odkrywa, że miłość Boga nie cofa się przed ludzką słabością.”

(Haurietis Aquas, nr 58–59)

☒☒ MYŚL TYGODNIA

Najbardziej oddalamy się od Boga wtedy,

gdy zaczynamy wierzyć,

że On już nas nie chce.

☒☒ ROZWAŻANIE

Wielu ludzi żyje dziś z ukrytym przekonaniem,

że Bóg kocha innych bardziej niż ich.

Że są ludzie „lepsi”, bardziej duchowi, bardziej czystszy, bardziej godni miłości Boga.

A oni sami są już zbyt pogubieni.

Zbyt poranieni.

Zbyt słabi.

I właśnie dlatego tak wielu ludzi powoli oddala się od Boga –

nie dlatego, że Go nienawidzą,

ale dlatego, że przestają wierzyć, iż nadal mogą być kochani.



Człowiek zaczyna ukrywać przed Jezusem swoje wnętrze.

Swoje grzechy.

Swoje słabości.

Swoje porażki.

Swój chaos.

A przecież Jezus nie przyszedł do ludzi idealnych.

Przyszedł do Piotra, który się Go zaparł.

Do Tomasza, który zwątpił.

Do kobiety cudzołożnej, którą wszyscy chcieli potępić.

Do celnika Mateusza, którego inni odrzucali.

Do łotra wiszącego obok Niego na krzyżu.

Serce Jezusa nie cofa się przed człowiekiem.

To człowiek często cofa się przed Bogiem.

Największym zwycięstwem zła nie jest sam grzech.

Największym zwycięstwem zła jest moment,

w którym człowiek zaczyna wierzyć,

że po swoim upadku nie ma już prawa wrócić do Boga.

Tymczasem Jezus nie mówi: „Najpierw się napraw, a potem przyjdź.”

On mówi: „Przyjdź do Mnie taki, jaki jesteś.”

Bo Serce Jezusa nie kocha idealnej wersji człowieka.

Kocha człowieka prawdziwego.

Także wtedy, gdy płacze.

Także wtedy, gdy upada.

Także wtedy, gdy sam siebie już nie rozumie.

I może właśnie dziś najbardziej potrzebujesz usłyszeć: Jezus nie męczy się Tobą.

Nie przestaje patrzeć z miłością.

Nie odwraca wzroku.



Nie zamyka drzwi.

Nawet jeśli inni Cię odrzucili.

Nawet jeśli sam siebie odrzuciłeś.

Serce Jezusa nadal pozostaje otwarte.

XXZ ŻYCIA...

Pewien człowiek po wielu latach wrócił do spowiedzi. Powiedział tylko jedno zdanie:

„Bałem się, że Bóg już mnie nie chce.”

I właśnie to był największy ciężar jego życia. Nie sam grzech. Ale przekonanie, że jest już za późno.

A Jezus nigdy nie mówi: „Za późno.”

XXDOPOWIEDZENIE

Czasem człowiek bardziej wierzy własnym oskarżeniom niż miłosierdziu Boga.

XXZATRZYMAJ SIĘ

Czy nie nosisz w sobie miejsca, w którym przestałeś wierzyć, że Jezus nadal chce być blisko?

XXMODLITWA

Jezu, Ty znasz moje słabości, lęki i grzechy. A mimo to nadal patrzysz na mnie z miłością.

Ucz mnie wierzyć bardziej Twojemu Sercu niż własnemu lękowi. Amen.

XXZAMYŚLENIE KOŃCOWE

Serce Jezusa nie odrzuca człowieka. Nawet wtedy, gdy człowiek odrzuca samego siebie.